WARMIA I MAZURY

Biuletyn Regionalnego Programu Operacyjnego

ISSN 2300-4762

Nr 2(8)/2015

WARMIA MAZURY®

www.rpo.warmia.mazury.pl



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Bieg Europejski i festyn

9 maja 2015 r. w Olsztynie odbyła się trzecia edycja Biegu Europejskiego. Zawodnicy pobiegli wzdłuż Jeziora Krzywego. Start, meta oraz biuro zawodów zlokalizowane zostały na terenie nowo wybudowanego Centrum Rekreacyjno-Sportowego „UKIEL", które powstało dzięki dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013. Uczestnicy otrzymali zestawy startowe, w tym pamiątkowe koszulki. Każdy kilometr trasy był oznaczony, a na trasie przygotowany był punkt odżywczy z wodą i napojami izotonicznymi. Na tych, którzy przekroczyli linię mety, czekały pamiątkowy medal, posiłek regeneracyjny i napoje. Najszybsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach kobiet i mężczyzn otrzymali atrakcyjne nagrody (talony do wykorzystania w sklepie sportowym).



Fot. arch. Urzędu Marszałkowskiego (3x)

Bieg Europejski połączony był z festynem rodzinnym. Obie imprezy to część ogólnopolskiej akcji „Dni Otwarte Funduszy Europejskich". Od rana mieszkańcy regionu tłumnie przybywali na imprezę, gdzie czekało na nich szereg atrakcji. Teatr Ludzie i Gry zachęcał dzieci do udziału w przygotowanych animacjach. Można było spróbować swoich sił w konkursach i quizach sprawdzających wiedzę o Unii Europejskiej. Dla odwiedzających przygotowano m.in.: warsztaty nauki tańca, robienia na drutach, bednarstwa, modelarstwa oraz plecenia wianków, a także strefę gier planszowych. Najmłodsi mogli pobawić się na dmuchanych zjeżdżalniach, poskakać na trampolinie, pomalować buzie.

Swoje projekty prezentowali następujący beneficjenci: Szkoła Policealna im. prof. Zbigniewa Religi w Olsztynie, Gospodarstwo Ogrodnicze Łęgajny sp. z o.o., Piekarnia Cukiernia Marek Szabelski z Piecek, PPHU Rolmax sp. z o.o. z Susza, Bartbo – Bartosz Bogucki z Butryn, Centrum Tańca Crea Dance z Olsztyna, Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego, Wojewódzka Komenda Państwowej Straży Pożarnej, Izba Celna w Olsztynie oraz Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego.

Udział w imprezie był bezpłatny, wszystkie koszty zostały pokryte ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013.





W NUMERZE:

ROZMOWA

Cel: konkurencyjna gospodarka ____ **4**

Rozmowa z Waldemarem Sługockim, sekretarzem stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju

KADRY DLA GOSPODARKI

Jak rozbudzić apetyt na szkolenia ____ **6**

W RPO WiM 2014-2020 na wsparcie rozwoju kadr przedsiębiorstw prowadzących działalność w naszym regionie zarezerwowano 137 914 mln zł

DOBRE PRAKTYKI

Fundusze dobrze wykorzystane ____ **9**

Wybrane projekty, które brały udział w Dniach Otwartych Funduszy Europejskich

PROMOCJA

1000 powodów do satysfakcji ____ **12**

Od 7 do 10 maja 2015 r. w całym kraju odbyły się setki imprez prezentujących tysiące pomysłów zrealizowanych dzięki Funduszom Europejskim

FUNDUSZE 2014-2020

Program dla regionu ____ **14**

Ostateczne zapisy RPO WiM

Równolegle z wydaniem papierowym biuletynu ukazała się jego wersja multimedialna, a w niej pełne galerie zdjęć i filmy na temat Utworzenia cyfrowego laboratorium wkładek usznych i obudów do aparatów słuchowych w Olsztynie oraz rewitalizacji zamku kapituły warmińskiej w Olsztynie. Zapraszamy na stronę www.rpo.warmia.mazury.pl

Wydawca:

Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Departament Zarządzania Programami Rozwoju Regionalnego
ul. Kościuszki 89/91, 10-554 Olsztyn
tel. 89 521 96 00
E: prr@warmia.mazury.pl
W: www.rpo.warmia.mazury.pl

Realizacja:

Smartlink Sp. z o.o.

Redakcja: Joanna Gontarz

Współpraca z redakcją:
Agnieszka Tetych (Urząd Marszałkowski)

Projekt graficzny: Maciej Pachowicz

Skład: Nina Dereszewicz-Nowacka

Fotografia na okładce: Bieg Europejski w Olsztynie (Smartlink)

Egzemplarz bezpłatny

Szanowni Państwo,



Fot. Bartosz Ciriut

Wkrótce Regionalny Program Operacyjny Warmia i Mazury na lata 2014-2020 wejdzie w najważniejszy etap. Po wielu miesiącach negocjacji i przygotowywania dokumentów przystępujemy do praktycznego wykorzystania pomocy finansowej z Unii Europejskiej. Właśnie ogłosiliśmy harmonogram naboru wniosków w trybie konkursowym na rok 2015. Już w III kwartale br. planujemy pierwsze konkursy w ramach XI osi priorytetowej „Włączenie społeczne". Będą to projekty współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego. Serdecznie zapraszam do zapoznania się z harmonogramem na naszej stronie internetowej. Ułatwi to Państwu zaplanowanie pracy nad dobrym przygotowaniem projektów. Warunkiem ogłoszenia naborów w terminach określonych w harmonogramie będzie opublikowanie przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju właściwych rozporządzeń w sprawie udzielania pomocy publicznej i zatwierdzenie Szczegółowych Opisów Osi Priorytetowych RPO WiM 2014-2020.

Zarząd Województwa powołał Komitet Monitorujący Regionalny Program Operacyjny Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020. Jego członkowie będą czuwali nad skuteczną realizacją największego w historii naszego regionu finansowego wsparcia z Unii Europejskiej w wysokości ponad 1,7 mld euro. Komitet, któremu przewodzę, składa się z 46 członków, ich zastępców, obserwatorów i doradców. Są to reprezentanci samorządów, rządu, świata nauki, organizacji pozarządowych, biznesu oraz partnerzy społeczni. Na barkach członków Komitetu Monitorującego spoczywa wielka odpowiedzialność, lecz jestem przekonany, że ze swoich zadań wywiążą się bardzo dobrze. Deklaruję pełną współpracę ze strony Zarządu Województwa, jak i wszystkich pracowników Urzędu Marszałkowskiego zaangażowanych we wdrażanie naszego RPO.

Kluczem do sukcesu dobrego wykorzystania unijnego wsparcia jest właściwa i skuteczna informacja o programie i możliwościach, jakie oferuje. Już dziś zapraszam do punktów informacyjnych w Olsztynie, Elblągu i Ełku. Pytania można zadawać również telefonicznie i mailowo. Zachęcam też do śledzenia naszej strony internetowej.

Liczę na Państwa projekty, które przyczynią się do rozwoju naszego regionu.

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Cel: konkurencyjna gospodarka



Fot. arch. Waldemara Sługockiego

Rozmowa z Waldemarem Sługockim, sekretarzem stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju.

Dni Otwarte Funduszy Europejskich odbyły się w maju w całej Polsce. Wszyscy mieszkańcy mogli się przekonać, jak zmieniła się Polska dzięki unijnej pomocy.

To nie mity, lecz konkretne fakty: 2478 gmin w Polsce zrealizowało inwestycje ze środków unijnych. Nie ma gminy, do której nie trafiłby pieniądz europejski. Większość z nas nie zdaje sobie z tego sprawy. Stąd pomysł na organizację Dni Otwartych. Nie ma bowiem lepszego sposobu przekonania się o sile funduszy niż „dotknięcie" ich efektów. Podczas majowych imprez, które odbywały się w całym kraju, wszyscy mieli okazję zobaczyć, co się zmieniło w ich otoczeniu, dokładniej przyjrzeć się konkretnym inwestycjom, jak również poznać efekty tzw. miękkich projektów, głównie edukacyjnych i poprawiających sytuację na rynku pracy.

Mamy połowę 2015 r., a tak naprawdę nowa perspektywa jeszcze się dobrze nie rozkręciła. Skąd te opóźnienia?

To naturalne, gdyż Parlament Europejski dopiero w grudniu 2013 r. przyjął pakiet legislacyjny, który otworzył drogę do nowelizacji polskich przepisów prawa i rozpoczęcia prac nad Umową Partnerstwa, krajowymi i regionalnymi programami operacyjnymi. Analizując dotychczasowe doświadczenia krajów UE, widzimy, że każda kolejna perspektywa finansowa polityki spójności rozkręca się w końcu drugiego roku okresu programowania. Taką sytuację mamy teraz w Polsce, chociaż pamiętajmy, że 82,5 mld euro, które otrzymaliśmy w ramach polityki spójności, możemy zainwestować w rozwój kraju do końca 2023 r., w myśl zasady N+3.

Czym różni się obecna perspektywa od poprzednich?

Jest zasadnicza różnica. Zmieniła się filozofia redystrybucji pieniądza europejskiego. Opierając się na dotychczasowych doświadczeniach, postawiliśmy na większą decentralizację programowania oraz zarządzania pieniędzmi europejskimi, co oznacza, że ponad 31 mld euro trafi bezpośrednio do województw w ramach regionalnych programów operacyjnych. Samorządy przygotowywały się do tego od dawna. Przez ostatnie 25 lat podjęliśmy w Polsce wiele działań, aby regiony i rząd stały się faktycznymi partnerami w planowaniu i podejmowaniu działań rozwojowych. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że tę szansę dobrze wykorzystały! Udział gmin, powiatów i regionów był decydującym czynnikiem, który doprowadził do sukcesu w realizacji w Polsce unijnej polityki spójności. Od 2004 r. samorządy na wszystkich szczeblach pozyskały niemal 115 mld zł. Najwięcej przeznaczono na budowę dróg, gospodarkę wodno-kanalizacyjną, transport miejski oraz rewitalizację obszarów miejskich i wiejskich, a także działania w poprawę rynku pracy.

Teraz cel jest jeszcze ambitniejszy: zwiększenie konkurencyjności regionów – fundusze europejskie mają stać się kołem zamachowym polskiej gospodarki. Samorządy powinny działać strategicznie i tak inwestować unijną pomoc, żeby przyniosły wymierne efekty w dłuższej perspektywie czasu. Dlatego w ostatnich latach kładliśmy nacisk na przygotowywanie strategii regionalnych wykraczających poza obecną perspektywę finansową.

Czy jednak samorządy nie za bardzo skierowane są na rozwiązywanie własnych potrzeb rozwojowych i rzadko decydują się na wspólne ponadgminne czy ponadregionalne przedsięwzięcia? Czy nie potrzebujemy większej współpracy, żeby podejmować ambitne cele?

Prawda, większa współpraca potrzebna jest na wszystkich szczeblach. Jednym z wyzwań stojących przed samorządami jest wykorzystanie rozwiązań pozwalających na kreowanie rozwoju, wykraczających poza ich granice administracyjne. Przypomnę, że już w latach 2007-2013 Program Polska Wschodnia realizował ponadregionalne przedsięwzięcia na terenie pięciu województw we wschodniej części kraju, m.in. warmińsko-mazurskiego. Teraz wprowadzamy nowy instrument – Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (ZIT), adresowany do miast i ich obszarów funkcjonalnych. Kontynuowany będzie także Program Polska Wschodnia.

Czy samorządy podołają tym wyzwaniom pod względem finansowym? Wykorzystanie funduszy europejskich wymaga dużego zaangażowania środków własnych.

Aby realizować postulaty zgłaszane przez samorządy, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju w porozumieniu z resortem finansów doprowadziło do opracowania nowelizacji ustawy o finansach publicznych, mającej na celu poprawę zdolności jednostek samorządu terytorialnego do korzystania z funduszy europejskich. Wprowadzone zmiany umożliwiły m.in. wydłużenie okresu stosowania wyłączenia z limitu spłaty zobowiązań. Głównym celem tych rozwiązań jest ułatwienie jednostkom samorządu terytorialnego realizacji projektów, wymagające znacznych nakładów ze środków własnych.

Zachęcam też samorządowców do większego zainteresowania się realizacją projektów w formule partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP). Moim zdaniem są one skutecznym sposobem na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych w zakresie infrastruktury, świadczenia usług publicznych oraz wprowadzania innowacji.

Wróćmy do wyzwań stojących przed Polską w tej perspektywie. Konkurencyjna gospodarka to gospodarka silna, nowoczesna, oparta na wiedzy i innowacjach, mogąca wygrywać z najlepszymi. Jak do tego dojść?

Innowacje, badania, rozwój poprzez budowanie sprzężeń między nauką a gospodarką, ale już nie w postaci gmachów i budynków, ale konkretnych badań i ich komercjalizacji oraz budowania silniejszych relacji między nauką a biznesem. Powiedzmy sobie wprost: w poprzednich latach zbudowaliśmy nowoczesną infrastrukturę badawczo-rozwojową, a teraz musimy ją maksymalnie wykorzystać dla dobra gospodarki.

Do tego niezbędna jest lepsza współpraca nauki z biznesem. A z tym ciągle jest u nas nie najlepiej.

Jestem pewny, że przełamiemy te bariery, lecz do tego potrzebne jest nowe podejście. Badacze i przedsiębiorcy muszą obrać wspólne cele i razem pracować nad rozwiązaniami. Nauka i biznes powinny wytworzyć wspólną przestrzeń, w której będą w stanie skutecznie się porozumiewać i z determinacją realizować wspólne przedsięwzięcia. Bez determinacji, pasji i szczerych intencji nie zbudujemy konkurencyjnej gospodarki.

Budowanie konkurencyjnej i innowacyjnej gospodarki wspierają pieniądze europejskie. W ramach regionalnych programów operacyjnych największa część pieniędzy przeznaczona jest na wspólne przedsięwzięcia nauki i biznesu, w dużej mierze małych i średnich firm. Wsparciu rozwoju innowacji służy także horyzontalny Program Inteligentny Rozwój. To największy w Unii Europejskiej program finansujący badania, rozwój i innowacje oraz drugi pod względem budżetu krajowy program na lata 2014-2020. Na jego realizację przeznaczono ok. 8,6 mld euro z funduszy europejskich.

Czy biedniejsze województwa Polski Wschodniej z mniejszym zapleczem badawczo-rozwojowym poradzą sobie z tym wyzwaniem?

Poradzą, lecz muszą wykazać jeszcze większą determinację w realizacji działań prorozwojowych. Każdy region przygotował autorskie strategie, w których wyznaczył swoją ścieżkę rozwoju. Na realizację tych celów województwa otrzymały ogromne wsparcie z funduszy europejskich. Sukces będzie zależał od przemyślanego wyboru każdego, dosłownie każdego projektu. Stawiać trzeba na przedsięwzięcia, które przyniosą największą wartość dodaną. Planując budowę 10 km drogi, musimy wybrać taki wariant, który przyniesie najwięcej korzyści dla gospodarki.

W Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju zajmuje się Pan m.in. realizacją Programu Infrastruktura i Środowisko, największego programu operacyjnego w historii. Jakie są główne różnice między obecną wersją programu a tą z lat 2007-2013?

W nowym POIŚ położyliśmy większy nacisk na wspieranie gospodarki, która efektywnie wykorzystuje dostępne zasoby i jest przyjazna środowisku, a jednocześnie sprzyja spójności terytorialnej i społecznej. Chcemy skupić się na promocji i wdrażaniu rozwiązań niskoemisyjnych oraz opartych na odnawialnych źródłach energii. Środki z programu będą przeznaczone także na ochronę środowiska, zwłaszcza w kontekście ochrony różnorodności biologicznej, dostosowywania do zmian klimatu czy poprawy jakości środowiska miejskiego. Oczywiście nie zabraknie wsparcia dla kluczowych inwestycji z zakresu infrastruktury transportowej, bezpieczeństwa energetycznego czy ochrony zdrowia i właśnie na nie będzie przeznaczonych najwięcej pieniędzy. Oprócz tego będzie możliwa realizacja projektów w obszarze kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego.

To nie mity, lecz konkretne fakty: 2478 gmin w Polsce zrealizowało inwestycje ze środków unijnych. Nie ma gminy, do której nie trafiłby pieniądz europejski

Na jakim etapie są przygotowania do wdrażania programu?

Jednym z kluczowym elementów było powołanie Komitetu Monitorującego, w którego pracach biorą udział przedstawiciele samorządów, organizacji pozarządowych, organizacji pracodawców i pracobiorców, środowiska naukowego oraz administracji rządowej, a także Komisji Europejskiej. Teraz pracujemy nad Szczegółowym Opisem Osi Priorytetowych oraz kryteriami wyboru projektów. Następne elementy tego dokumentu będą sukcesywnie zatwierdzane na kolejnych spotkaniach Komitetu. W drugiej połowie tego roku rozpoczniemy wspieranie pierwszych projektów z Programu Infrastruktura i Środowisko.

Rozmawiał Andrzej Szoszkiewicz

Jak rozbudzić apetyt na szkolenia

Podniesienie kompetencji pracowników może przynieść odczuwalny skok w rozwoju firmy – mówi Michał Opieczyński, dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Co dla przedsiębiorców z regionu zmieni się w zasadach korzystania z Europejskiego Funduszu Społecznego?

Istotna zmiana wynika z nowego podejścia narzuconego przez Komisję Europejską. Mamy realizować politykę popytową – to przedsiębiorcy będą zgłaszać potrzeby w zakresie rozwoju kadr. Instytucje edukacyjne i szkoleniowe będą elastycznie odpowiadać na to swoją ofertą usług rozwojowych. Aby system mógł sprawnie zadziałać, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju powierzyło PARP misję utworzenia ogólnopolskiego Rejestru Usług Rozwojowych. On zagwarantuje przedsiębiorcom pełny przegląd ofert i odpowiednią ich jakość.

Zmienia się również model finansowania usług rozwojowych. Na Warmii i Mazurach pieniądze na szkolenia dla pracowników firm będą dystrybuowane przez wybranych w konkursie operatorów. Zostaną oni wyłonieni spośród instytucji otoczenia biznesu (IOB), które mają potencjał i kompetencje w zakresie kształtowania polityki szkoleniowej.

Wybrany operator będzie przyznawał wsparcie finansowe firmom, które zgłaszają potrzeby w zakresie szkolenia i kształcenia kadr. Przedsiębiorca wybierze firmę szkoleniową z RUR, oferującą najlepiej dopasowaną do jego potrzeb usługę. Operator będzie czuwał nad stroną formalną. Instytucja szkoleniowa wystawi za swoje usługi fakturę i wyda firmie świadectwo. To będzie podstawa do refundacji wydatków.

Firma zatem sama decyduje o wyborze najlepiej skrojonej usługi. Nikt nie musi już miesiącami czekać na rozpatrzenie wniosku i płacić konsultantom. To odchudzenie procedur ułatwi korzystanie ze wsparcia EFS.

Czy firmy są świadome swoich potrzeb w zakresie rozwoju kapitału ludzkiego?

Paradoksalnie przedsiębiorcy, zwłaszcza z sektora MŚP, nie zawsze są świadomi, że powinni szkolić pracowników. 70% małych i średnich przedsiębiorstw uważa, że nie ma potrzeb szkoleniowych. Ich uwaga koncentruje się na inwestycjach w infrastrukturę. Z RPO w części finansowanej z EFRR będzie można pozyskać wsparcie na twarde projekty. Należy wyławiać firmy, które chcą się rozwijać poprzez inwestycje. Chcemy przy tej okazji zaszczepić firmom przekonanie, że równolegle warto podnosić kompetencje pracowników.



Fot. Smartlink

Michał Opieczyński: Większą korzyść dla firmy, odczuwalny skok w jej rozwoju, niesie ze sobą podnoszenie kompetencji podstawowych pracowników

Nie jest łatwo przekonać właściciela firmy. Toteż system przewiduje narzędzia diagnostyczne. Wyłoniony w regionie operator, oprócz dystrybucji środków z EFS, będzie przygotowywał wstępne diagnozy potrzeb szkoleniowych dla firm oraz realizował politykę informacyjną i promocyjną. Ważne, by przedsiębiorcy uczestniczyli w diagnozowaniu własnych potrzeb.

Jesteśmy świadomi, że na obecnym etapie trzeba bardziej zachęcać MŚP do inwestycji miękkich, wzbudzać w nich potrzebę, przekonywać wynikami badań i konkretnymi przykładami. W latach 2007-2013 firmy kupowały maszyny, linie technologiczne. Sprzedawcy przy tej okazji kontraktowali szkolenie pracowników w zakresie obsługi tych maszyn. To były kwoty rzędu 100 tys. zł. Pieniądze np. na takie przeszkolenie również można dostać z EFS. Argument finansowy powinien przemówić.

Mamy też inne sposoby zachęty. W Szczegółowym Opisie Osi Priorytetowych (SzOOP) chcielibyśmy zawrzeć kryteria strategiczne, które w trakcie ubiegania się o dotacje na inwestycje twarde będą premiować przedsiębiorców szkolących pracowników.

Firmy dotychczas chętnie kształciły kadrę kierowniczą. Jakiego typu usługi rozwojowe będą wspierane z EFS?

W Regionalnym Programie Operacyjnym zawarliśmy zamknięty katalog możliwości, dlatego zachęcam do studiowania tego dokumentu. SzOOP nie wniesie w tym zakresie żadnych nowości. Komisji Europejskiej zależało na koncentracji środków i unikaniu

tzw. jałowej strawy. Według wytycznych szkolenie kadry menedżerskiej MŚP w wieku do 50 lat nie jest dźwignią rozwojową w kontekście projektów unijnych. Osoby te posiadają już wysokie kompetencje i jest to grupa, która będzie się szkolić, niezależnie od wsparcia z EFS. Pompowanie pieniędzy w rozwój kadry kierowniczej jest zatem jałowe z punktu widzenia uzyskania wartości dodanej ze środków unijnych. Podobną sytuację zaobserwowano w obszarze kształcenia ustawicznego – pieniądze trafiły do osób, które już korzystały z takiej oferty. Efekt: wskaźnik korzystających z usług kształcenia ustawicznego spadł z 5% do 4,5%.

Tymczasem już teraz można powiedzieć, że większą korzyść dla firmy, odczuwalny skok w jej rozwoju niesie ze sobą podnoszenie kompetencji podstawowych pracowników. Diagnoza przeprowadzona w przedsiębiorstwie pozwoli precyzyjnie określić grupy osób, których przeszkolenie miałoby znaczący wpływ na firmę i najlepiej wpisywało się w jej cele rozwojowe.

Na uczelnie zgłasza się o 30% mniej kandydatów. Absolwentów będzie zatem mniej. Dlatego trzeba inwestować w pracowników 50+, uzupełniać ich wiedzę (szkolenia językowe, ICT). Jest to grupa mało dziś zainteresowana szkoleniami – a to wartościowi ludzie, z podejściem strategicznym, potrafiący podejmować słuszne decyzje dla firmy. Brakuje im jednak poczucia własnej wartości i docenienia przez firmę. Spośród kadry kierowniczej ze szkoleń (np. z zakresu zarządzania personelem, zarządzania strategicznego, zarządzania projektami, komputerowych) powinny korzystać osoby z grupy wiekowej 50+.

Od kiedy przedsiębiorcy będą mogli się starać o wsparcie z EFS na usługi rozwojowe?

Szczegółowy Opis Osi Priorytetowych, zawierający kryteria w ubieganiu się o wsparcie, powinien zostać zatwierdzony do sierpnia tego roku. Wówczas można zacząć ogłaszać konkursy. Planujemy ogłosić konkurs na operatorów środków EFS w IV kwartale tego roku, tak aby dofinansowanie usług rozwojowych dla przedsiębiorstw mogło zostać uruchomione od początku 2016 r.

Rozmawiał Jerzy Gontarz

Rozwój z jakością

Firmy będą korzystać z bardziej dopasowanych do ich potrzeb usług rozwojowych. W Regionalnym Programie Operacyjnym Warmia i Mazury 2014-2020 na wsparcie rozwoju kadr przedsiębiorstw prowadzących działalność na terenie naszego województwa zarezerwowano 137 914 mln zł (85% tej kwoty pochodzi z Europejskiego Funduszu Społecznego).

W tym roku na Warmii i Mazurach zostaną wybrani operatorzy, którzy będą uczestniczyli w dystrybucji wsparcia na korzystanie z usług rozwojowych. Ich zadaniem będzie również udzielanie pomocy firmom w diagnozowaniu ich potrzeb oraz promocja inwestycji w rozwój kadr. Jest to efekt generalnych zmian w podejściu do wsparcia rozwoju kadr ze środków EFS. Pierwsza polega na tym, że potrzeby zgłaszane przez firmy w decydującym stopniu mają kreować ofertę na rynku szkoleń. Druga jest związana z wprowadzeniem nowych rozwiązań w systemie ich finansowania – refundacja za udział w kursie czy szkoleniu będzie trafiała do usługobiorcy. W rezultacie powinna wzrosnąć jakość i efektywność usług rozwojowych.

We wprowadzeniu tych zmian istotną rolę odegra Rejestr Usług Rozwojowych (RUR), tworzony pod egidą Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Dzięki niemu w jednym miejscu będziemy mogli znaleźć pełną ofertę szkoleń, kursów, studiów podyplomowych czy usług doradczych. Przedsiębiorca lub pracownik wybierze te najlepiej dopasowane do własnych potrzeb.

Rejestr da przedsiębiorcom gwarancję wiarygodności, doświadczenia i kompetencji oferentów usług rozwojowych. Instytucje edukacyjne i szkoleniowe, które chcą umieścić swoją ofertę w RUR, muszą bowiem spełnić jednolite standardy. Wypełnienie odpowiednich kryteriów pozwoli na świadczenie usług dofinansowanych z EFS. Obowiązkowy system oceny usługodawców umożliwi przedsiębiorcom podejmowanie bardziej świadomych decyzji. Korzystający z usług rozwojowych będą przyznawać punkty, co pozwoli tworzyć rankingi ofert i dostawców.

Dotychczas przedsiębiorcy i pracownicy wybierali z oferty dostępnej na rynku, która nie zawsze odpowiadała na ich potrzeby. System popytowy odwróci ten porządek – firmy i ich kadry, czyli klienci, będą zgłaszać potrzeby, na które odpowiednią ofertą będzie reagował rynek szkoleniowy i edukacyjny.

Zmieni się sposób finansowania usług rozwojowych. Ułatwieniem ma być bezpośrednie ich finansowanie w postaci np. bonów szkoleniowych czy edukacyjnych o określonej wartości lub promesy, na podstawie której to przedsiębiorcy, a nie – jak było dotychczas – instytucje szkoleniowe i edukacyjne otrzymają refundację poniesionych kosztów. Bardzo ważną zmianą jest również wkład własny przedsiębiorcy, ponieważ szkolenia mogą być dofinansowane maksymalnie w wysokości 80%.

Jak informuje PARP, RUR będzie otwarty na wszystkie usługi rozwojowe, zarówno współfinansowane ze środków EFS, jak i usługi komercyjne, finansowane w całości przez zamawiających (m.in. przedsiębiorców). Wprowadzenie usług komercyjnych do rejestru jest dobrowolne i ma charakter promocyjny. Natomiast usługi, na których realizację przedsiębiorca będzie mógł pozyskać dofinansowanie, muszą obligatoryjnie zostać wpisane do RUR. Rejestr powstanie w miejsce największej istniejącej bazy ofert edukacyjnych na www.inwestycjawkadry.pl.

Na początku maja tego roku PARP uruchomiła wersję testową Rejestru Usług Rozwojowych: https://testrur.parp.gov.pl. Po uruchomieniu docelowego systemu zgłoszenia o wpis będą przyjmowane w sposób ciągły. Władzom województwa warmińsko-mazurskiego zależy na tym, by swoje oferty do RUR wprowadziło jak najwięcej instytucji szkoleniowych i edukacyjnych z regionu. Zapewni to większą dostępność usług rozwojowych dla przedsiębiorstw i ich pracowników z Warmii i Mazur.

JG

Fundusze dobrze wykorzystane

Trójwymiarowy biznes

Od ciągłego przebywania w wodzie w uszach zawodowych pływaków pojawiają się wyrostki mogące prowadzić do niedosłuchu. Aby tego uniknąć, powinni stosować specjalne zatyczki. W Olsztynie mogą je sobie wydrukować.

Wejście na rynek skanerów i drukarek 3D otworzyło przed ludźmi z pomysłem na biznes nowe możliwości. Doskonałym tego przykładem jest olsztyńska firma GNP Magnusson Aparatura Medyczna sp. z o.o., wykorzystująca sprzęt 3D do poprawy i ochrony ludzkiego słuchu. W swoim laboratorium tworzy ona obudowy do aparatów słuchowych wewnątrzusznych, czyli takich, które wkłada się do przewodu słuchowego, a nie zakłada za ucho. Proces rozpoczyna się jeszcze poza laboratorium firmy, w gabinecie specjalisty.

– Protetyk słuchu pobiera indywidualną formę ucha, tzw. wycisk, który do nas przesyła. My rejestrujemy go w naszej bazie danych, z dokładnym opisem klienta, jego wymaganiami i parametrami – przedstawia procedurę, krok po kroku, dyrektor zarządzający spółki GNP Magnusson Aparatura Medyczna, Rafał Sulich. – Po rejestracji skanujemy wycisk i to jest koniec pracy z materiałem od specjalisty. Następnie w ciągu kilku minut wycisk jest skanowany skanerem 3D w bardzo wysokiej rozdzielczości. Powstaje mapa z ponad kilkuset tysiącami punktów, które w programie graficznym zamieniamy na tzw. krzywe. Tam też istnieje możliwość obróbki produktu – cyfrowego kształtowania jego wyglądu po wydrukowaniu – dodaje. Kolejne etapy to przekazanie danych do niewielkiej drukarki i wydruk. Do wyprodukowania obudowy używa się fotoakrylu – plastiku (początkowo w płynnej postaci), twardniejącego pod wpływem światła, w przypadku drukarki 3D źródłem jest lampa ledowa. Proces trwa ok. 2 godz. Następnie obudowa poddawana jest szlifowaniu oraz polerowaniu, tak by można ją było bez obaw włożyć do ucha. Po wmontowaniu do środka obudowy elektroniki produkt pakuje się i wysyła właścicielowi.

– W naszym asortymencie mamy także kilka rodzajów wkładek usznych. Pierwsze to nietonące wkładki przeciwwodne. Służą głównie pływakom. Ich najważniejszym zadaniem jest ochrona uszu. Zdarza się bowiem, że u zawodowców prowadzących długoletnie treningi może się pojawić kostniak przewodu słuchowego. Jest to twarda narośl w przewodzie słuchowym, która może prowadzić do jego znacznego zarośnięcia. To jest naturalna reakcja organizmu. Ciało tworzy taką strukturę, by woda nie wlewała się do środka ucha – tłumaczy Rafał Sulich. – Kolejną grupą osób, którym pomagają nasze wkładki, są pacjenci po operacjach uszu. Po takich zabiegach lekarze wymagają, by nie moczyć wnętrza ucha. Wykąpanie małego dziecka bez zalania lub zawilgocenia ucha to niemały wyczyn – zaznacza dyrektor.





Fot. arch. Cyfrowego laboratorium wkładek usznych (2x)

W laboratorium powstają obudowy do aparatów słuchowych wewnątrzusznych, które wkłada się do przewodu słuchowego

W laboratorium powstają także zatyczki dla osób przebywających w hałasie. Ich odbiorcami są głównie: górnicy, hutnicy, osoby pracujące w stalowniach, walcowniach. Lekarze zalecają także, by tego rodzaju wkładki zabierać na głośne koncerty.

Jaka jest różnica między tradycyjnym wykonaniem obudowy i wkładki a metodą wykorzystującą sprzęt 3D? – Przede wszystkim czas produkcji i możliwość odtworzenia projektu bez kolejnej wizyty pacjenta – podkreśla Rafał Sulich. – Zdarzają się sytuacje, że ktoś przypadkiem rozdepcze swój aparat. Stosując starą technikę, należałoby go ponownie zaprosić do gabinetu specjalisty, wykonać nową formę ucha. W naszej metodzie otwieramy zapisany wcześniej plik przypisany danemu pacjentowi, wysyłamy go na drukarkę i po kilku godzinach wszystko jest gotowe – wyjaśnia.

W Polsce działają jeszcze cztery podobne laboratoria cyfrowe. Na zakup drukarki, skanera, lutownicy, utwardzarki i mikroskopu precyzyjnego, umożliwiających otwarcie olsztyńskiej placówki, przeznaczono łącznie 397,7 tys. zł, z czego 161,7 tys. zł pochodziło z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013.

Robert Robaszewski

Druga młodość jeziora

Odnowionym nabrzeżem lidzbarczanie pochwalili się w spotach reklamowych emitowanych na Mazowszu. W efekcie zalała ich fala... mazowieckich turystów.

Niemal każdy przewodnik turystyczny, w którym można poczytać o Lidzbarku Welskim, rozpoczyna opis tego miasta i jego okolicznych terenów słowami: atrakcyjne, malowniczo położone albo pełne walorów przyrodniczych. Zapaleni kajakarze, grzybiarze, wędkarze albo miłośnicy pieszych i rowerowych wycieczek, którzy choć raz odwiedzili gminę Lidzbark, potwierdzą, że nie są to słowa na wyrost. Teren można śmiało określić mianem węzła turystycznych atrakcji. Na obszarze gminy usytuowane są dwa parki krajobrazowe: Welski i Górznieńsko-Lidzbarski. Z kolei Lidzbark położony jest na szlaku kajakowym rzeki Wel oraz „Grunwaldzkim szlaku historycznym". W 2012 r. w plebiscycie organizowanym przez „Gazetę Olsztyńską" Lidzbark zdobył tytuł „Letniej stolicy Warmii i Mazur".

Najciekawsze miejskie tereny to park rozciągający się wzdłuż południowej linii brzegowej Jeziora Lidzbarskiego i samo jezioro wraz z plażą i sportowo-rekreacyjnymi obiektami wzdłuż nabrzeża. – To bardzo piękny i naturalny zbiornik, czysty i spokojny, niestety przez lata zaniedbany i dlatego mało atrakcyjny dla turystów i mieszkańców. Postanowiliśmy powalczyć o unijne środki i udało się. Dzięki temu zajęliśmy się nie tylko zagospodarowaniem nabrzeża, ale i pustych terenów wokół jeziora – wspomina Tomasz Poniewski, podinspektor ds. pozyskiwania funduszy strukturalnych i krajowych z Urzędu Miasta i Gminy w Lidzbarku. I tak ruszył projekt „Zagospodarowanie nabrzeża Jeziora Lidzbarskiego", realizowany w latach 2009-2010, którego całkowita wartość wynosiła ponad 1,9 mln zł, z czego 1,44 mln zł pochodziło ze środków unijnych.

Dobre miejsce na relaks

Stanica wodna to pierwszy z dwóch najważniejszych punktów projektu. Obiekt, usadowiony przy nabrzeżu plaży miejskiej (w miejscu po starych hangarach), podzielony jest na dwie części z oddzielnymi wejściami. Północno-wschodnia przeznaczona jest dla kajakarskiego klubu sportowego, południowo-wschodnia – dla WOPR. Służy on przede wszystkim do magazynowania i przechowywania sprzętu pływającego. Pomieszczenia wyposażone są w kanał do spławiania sprzętu wodnego, natomiast na zewnątrz (od strony jeziora) znajdują się pomosty, do których można przycumować łódkę. Warto też wspomnieć o samej konstrukcji architektonicznej stanicy – swoim wyglądem nawiązuje do kształtu łodzi odwróconej do góry dnem. Drugim punktem jest pomost kąpielowy, który zastąpił wysłużoną konstrukcję znajdującą się w tym samym miejscu. Nowy obiekt składa się z trzech zamkniętych basenów, dwa z nich w płytszej części pomostu przeznaczone są dla dzieci i młodzieży. Basen średni służy osobom dobrze pływającym i ma głębokość do 2,5 m oraz wymiary 17,7x50,1 m, co umożliwia organizację na nim zawodów pływackich. Najdalej wysunięty w głąb jeziora jest basen półotwarty, jednostronnie ograniczony bojami i przeznaczony głównie dla osób korzystających z dwupoziomowej wieży do skoków. Z kolei w głębi północno-wschodniego skrzydła zbudowano zadaszoną wiatę dla wędkarzy oraz osób pragnących odpocząć niezależnie od kaprysów pogody. Przy pomoście zamontowano zjeżdżalnię wodną – największą atrakcję dla najmłodszych.

– Remont nabrzeża sprawił, że Jezioro Lidzbarskie przeżywa drugą młodość – mówi Tomasz Poniewski. – Pokazaliśmy je w kilku spotach reklamowych, które mogli obejrzeć mieszkańcy Mazowsza, bo stamtąd przyjeżdża do nas najwięcej turystów. Reakcja przerosła nasze najśmielsze oczekiwania, zalała nas fala gości właśnie z tamtego kierunku – dodaje. Przy okazji modernizacji nabrzeża powstała także dobrze utwardzona, gruntowa droga rowerowa, poprowadzona przez zabytkową aleję lipową o długości ok. 1,1 km. – Uporządkowanie obszaru wokół atrakcyjnego jeziora jest korzystne, bo w pewien sposób układa i kanalizuje ruch turystyczny i zachęca, by wybrać się w to, a nie inne miejsce – tłumaczy Mirosław Arczak, członek Stowarzyszenia Aktywności Społecznej Młyn z Olsztyna, propagator turystyki rowerowej. – W Lidzbarku, w części najbliższej plaży miejskiej znajdziemy stylizowane elementy w formie rzeźb, na których można posiedzieć. Powstały place zabaw, jest też fontanna. Krótko mówiąc: wszystko, co potrzebne rodzinie, by mogła atrakcyjnie spędzić wolny czas – podsumowuje Mirosław Arczak.

Robert Robaszewski



Fot. arch. Urzędu Miasta i Gminy w Lidzbarku

Jezioro wraz z plażą i sportowo-rekreacyjnymi obiektami wzdłuż nabrzeża przyciąga rzesze turystów

Coraz skuteczniejsi

Cztery bogato wyposażone biało-zielone busy każdego dnia możemy spotkać na drogach Warmii i Mazur. Funkcjonariusze Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Olsztynie za pomocą tylko jednego pojazdu mogą dokładnie sprawdzić stan techniczny samochodu ciężarowego i wskazać nieprawidłowości związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego lub wymaganiami ochrony środowiska.

Nowe busy trafiły do jednostki w Olsztynie w 2011 r. dzięki dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013. Pojazdy nowej generacji szybko zastąpiły sprzęt, na którym dotychczas pracowali inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Olsztynie. Do tej pory w każdym samochodzie znajdował się sprzęt przeznaczony wyłącznie do wybranego typu badania. Jedna jednostka posiadała dymomierz, inna analizator spalin, kolejna badała próbki paliwa. Urządzenia trzeba było przenosić z pojazdu na pojazd, co zabierało mnóstwo czasu. Od momentu pojawienia się nowych samochodów inspektorzy pracują w komfortowych warunkach i o wiele szybciej.

Proszę się zatrzymać. Kontrola

– Na drogach Warmii i Mazur możemy spotkać pojazdy w różnym wieku oraz stanie technicznym, przy czym rok produkcji pojazdu nie przesądza o jego kondycji – mówi Mariusz Romaniuk, zastępca warmińsko-mazurskiego wojewódzkiego inspektora transportu drogowego. – Decydujące znaczenie ma człowiek odpowiedzialny za należyte utrzymanie sprzętu, który wykorzystuje w codziennej pracy. Zdarzają się przypadki starych pojazdów utrzymanych w bardzo dobrym stanie, jak i niestety nowsze pojazdy, które przez zaniedbania ludzi nie powinny uczestniczyć w ruchu.

Czujne oko i ucho doświadczonego inspektora drogowego potrafią sprawnie wytypować do kontroli pojazdy, które z dużym prawdopodobieństwem są niesprawne. Samochód zostaje zatrzymany i przechodzi kontrolę. Kierowca ma obowiązek współpracować z kontrolerami. Podczas badania natężenia hałasu pojazd najpierw musi być na biegu jałowym, potem kierowca przyspiesza obroty silnika i następnie zwalnia pedał gazu. Program przelicza dane według norm określonych w polskim prawie. Dzięki laboratorium na kółkach inspektorzy mogą przeprowadzić nawet 5 kontroli dziennie. Zakres tych badań jest ogromny. Na stanie jest zestaw wag samochodowych, sonometr, czyli urządzenie badające głośność pojazdów, i opóźnieniomierz sprawdzający skuteczność hamowania. Nie wszystkie urządzenia wykorzystuje się do sprawdzenia jednego pojazdu. Zależy to od rodzaju podejrzeń. Najczęściej będą to jedno lub dwa urządzenia. Można zbadać np. pomiar ilości wydzielanych spalin oraz to, czy paliwo nie było „chrzczone". W tym celu pobierane jest ze zbiornika, wlewane do menzurki z odpowiednim odczynnikiem i mieszane. Jeżeli ciecz w naczyniu zmieni kolor na fioletowy, oznacza to, że olej napędowy był „chrzczony". Warto podkreślić, że nie ma tu mowy o pomyłce. Każdy otrzymany wynik pomiaru jest wiarygodny, ponieważ wszystkie elementy wyposażenia samochodu spełniają restrykcyjne normy.

Przede wszystkim bezpieczeństwo

Inspektorzy z Olsztyna podkreślają, że od kiedy pracują na tak profesjonalnym sprzęcie, przeprowadzają skuteczniejsze przeglądy niż przed laty. Zauważają, że stan techniczny samochodów poruszających się po drogach regionu z wolna poprawia się, jednakże nadal w ruchu uczestniczy wiele pojazdów z poważnymi usterkami zagrażającymi bezpieczeństwu. – Zakup mobilnych laboratoriów zwiększył skuteczność działania inspektorów, poszerzając ich możliwości w identyfikowaniu pojazdów niesprawnych, zagrażających bezpieczeństwu oraz środowisku naturalnemu. Inspektorzy poddają kontroli przede wszystkim pojazdy ciężarowe oraz autobusy, czyli te kategorie pojazdów, których stan techniczny ma szczególne znaczenie na naszych drogach. Świadomość uczestniczenia w ruchu, jako kierującego lub pasażera, może być wynikiem codziennej pracy inspektorów transportu drogowego – komentuje Mariusz Romaniuk. Większa i skuteczniejsza jakość kontroli pojazdów pod kątem działania układu hamulcowego zwiększyła bezpieczeństwo na drogach województwa i pozwoliła zmniejszyć liczbę wypadków samochodowych. Nowe laboratoria zastąpiły wyeksploatowany i drogi w utrzymaniu sprzęt, co pozwoliło również na sprawniejsze kontrolowanie takich czynników, jak poziomu natężenia hałasu. Inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Olsztynie, mając do dyspozycji nowoczesny tabor, są coraz skuteczniejsi.

JoG



Pojazdy nowej generacji zastąpiły sprzęt, na którym dotychczas pracowali inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Olsztynie



Fot. Przemysław Skrzydło (2x)

Inspektorzy są coraz skuteczniejsi dzięki nowoczesnemu taborowi, który mają do dyspozycji

Nowe życie zamku

Przetrwał ponad sześć wieków. Dzięki funduszom europejskim przedłuży swą świetność – wprawdzie nie jako twierdza obronna, lecz siedziba Muzeum Warmii i Mazur. Zamek Kapituły Warmińskiej w Olsztynie zyskuje nowe życie.

Wybudowany w XIV w. zamek stanowił siedzibę administratora dóbr ziemskich kapituły warmińskiej. Najsławniejszym administratorem, pełniącym obowiązki w latach 1516-1520, był Mikołaj Kopernik. Na zamku w Olsztynie Kopernik pozostawił tablicę astronomiczną – jedyny zachowany przyrząd obserwacyjny. Wsławił się także przygotowaniem obrony Olsztyna przed atakiem wojsk krzyżackich. By zdobyć dodatkowe fundusze na rewitalizację zamku, mieszczące się tu muzeum skorzystało ze wsparcia z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013.

Prace poprzedzone badaniami

Prace rewitalizacyjne zmierzające do przywrócenia dawnej świetności zamku olsztyńskiego to proces wieloetapowy. Pierwsze działania rozpoczęły się w roku 2008 i do końca 2014 r. objęły kolejno: konserwację baszty okrągłej (2008), modernizację instalacji elektrycznej oraz sieci zasilania (2008-2012), konserwację wschodniej elewacji szczytowej skrzydła południowego, w tym rekonstrukcję malowanej dekoracji maswerkowej w płycinach szczytu (2009), remont dachu skrzydła północnego (2010), wykonanie schodów drewnianych do piwnic w skrzydle północnym (2010/2011).

Działania przeprowadzone w latach 2013-2014 były możliwe dzięki projektowi „Rewitalizacja zamku kapituły warmińskiej w Olsztynie", zrealizowanemu przy udziale dotacji z RPO (ponad 3,4 mln zł). – Realizując projekt dofinansowany ze środków unijnych, udało się nam przeprowadzić prace konserwatorskie przy murach obronnych północnym i zachodnim oraz wykonać odwodnienie międzymurzy. Wykonaliśmy remont dachu skrzydła południowego ze wzmocnieniem gruntu pod ścianą dziedzińcową tego skrzydła. Zmodernizowaliśmy instalację oświetleniową na poddaszach obu skrzydeł gotyckich oraz zamontowaliśmy nowe oprawy oświetleniowe w piwnicach. Przeprowadziliśmy konserwację zachodniej elewacji szczytowej skrzydła północnego. Wyremontowaliśmy schody prowadzące z dziedzińca na międzymurze zachodnie – wymienia Elżbieta Jelińska, dyrektor Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

Wszystkie prace realizowane na zamku w Olsztynie były poprzedzone badaniami archeologicznymi, architektonicznymi, konserwatorskimi, w tym badaniami drewna. Służyły one poznaniu zabytku i ewentualnej weryfikacji założeń inwestycyjnych. Z uwagi na szczególną wartość budowli, planowane prace były konsultowane ze specjalistami różnych dziedzin związanych z ochroną zabytków, m.in. z zakresu konserwacji cegły i kamienia, dendrochronologii, nauki o drewnie i jego ochronie, czy zagadnienia malowanych dekoracji maswerkowych.

Wiekowa więźba

Wyjątkowym działaniem związanym z rewitalizacją zamku był remont średniowiecznych więźb dachowych. – Pochodzą one z ok. 1373 oraz z 1430 r. Pierwsza wyremontowana została starsza z nich – na skrzydle północnym. Uzupełniono brakujące elementy i zatrzymano korozję biologiczną. Dotyczyło to m.in. murłat, czyli belek leżących na murze, a wspierających cały dach. Musiały zostać odtworzone na znacznych długościach. Napraw wymagały złącza ciesielskie. Poprawić trzeba było też wcześniejsze, wadliwie wykonane uzupełnienia konstrukcji – mówi Elżbieta Jelińska. Podobne prace prowadzono przy skrzydle południowym.

Podróż do średniowiecza

Nie mniej istotna była tzw. miękka część projektu rewitalizacyjnego. – Na międzymurzu w okresie letnim tworzymy dodatkową przestrzeń edukacyjną. Żeby uatrakcyjnić zajęcia poświęcone średniowiecznemu społeczeństwu, budujemy jarmarczne stragany, na których uczestnicy zajęć mogą kupować i sprzedawać nie tylko owoce i warzywa, ale także żywy inwentarz – mówi dyrektor Elżbieta Jelińska. – Młodzi adepci sztuki rycerskiej mogą brać udział w zabawach właściwych dla zdobywania rycerskich szlifów. Wszystkie te działania odbywać się mogą pod gołym niebem, ale na wypadek słabej pogody przygotowaliśmy specjalny średniowieczny namiot, w którym pomieści się 30 osób.

Działania realizowane na międzymurzu w otoczeniu średniowiecznych murów cieszą się dużym zainteresowaniem, a zakupione w ramach projektu sprzęty i stroje dla uczestników zajęć stanowią dużą atrakcję.

Plany na przyszłość

Prace z lat 2008-2014 nie zakończyły starań muzeum o całkowitą rewitalizację zamku w Olsztynie. – Już teraz prowadzimy kolejne prace projektowe zmierzające do wdrożenia kolejnych etapów prac – dodaje Elżbieta Jelińska. – Chcielibyśmy nie tylko wyremontować i udostępnić zwiedzającym skrzydło barokowe, w którym w chwili obecnej znajdują się pomieszczenia biurowe. Także w skrzydle południowym planujemy przeprowadzić remonty tworzące nowe powierzchnie ekspozycyjne. Spieszymy się, bo konkurs na realizację działań rewitalizacyjnych ma się odbyć jeszcze w tym roku.

Jerzy Gontarz



Fot. Smartlink

Muzeum Warmii i Mazur znajduje się w zrewitalizowanym zamku w Olsztynie

1000 powodów do satysfakcji



Fot. Smartlink (4x)

9 maja 2015 r. w stolicy Warmii i Mazur odbył się III Bieg Europejski. 600 zawodników i 10 psów wystartowało w kolejnej edycji biegu, który tym razem uświetnił obchody Dnia Unii Europejskiej, przypadającego w rocznicę ustanowienia Planu Schumana (1950 r.). Bieg stał się również elementem Dni Otwartych Funduszy Europejskich, obchodzonych od 7 do 10 maja.

Start i metę biegu zlokalizowano na terenie Centrum Rekreacyjno-Sportowego „Ukiel", wybudowanego dzięki dofinansowaniu z RPO WiM 2007-2013. Dziś plaża miejska jest wizytówką Olsztyna. Słoneczny poranek sprawił, że w okolicach linii startu zgromadziła się spora grupa kibiców. Biegacze w pogodnych nastrojach rzucili się do biegu przy aplauzie publiczności. Prócz biegaczy na trasie pojawiło się 10 psów ze Schroniska dla Zwierząt w Olsztynie. To element zachęcania mieszkańców do adopcji tych sympatycznych zwierząt. Okazuje się, że pies wcale nie przeszkadza w aktywnym spędzaniu czasu, może wręcz wspierać nas podczas codziennych treningów.



Na trasie biegu pojawiło się 10 psów ze Schroniska dla Zwierząt w Olsztynie

Piknik rodzinny na plaży

W czasie, gdy biegacze zmagali się z trudami 10-kilometrowej trasy, kibice mogli skosztować warmińsko-mazurskich przysmaków (soki, warzywa, owoce, wypieki, bigos, pierogi etc.), wziąć udział w warsztatach ginących zawodów, nauczyć się żonglerki i chodzenia na szczudłach oraz zobaczyć stoiska Izby Celnej czy Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie. Celnicy opowiadali i pokazywali, jakiego typu przedmioty są przemycane przez granice i jakie sposoby stosują przemytnicy. Przestępstwa tego typu są wykrywane m.in. dzięki nowoczesnemu sprzętowi zakupionemu za unijne fundusze.

Przygotowano specjalny namiot dla dzieci. Stanowisko do zabawy w dentystę, możliwość pomalowania twarzy czy prezentacja świetnie wyposażonego wozu strażackiego przyciągnęły nad jezioro wielu najmłodszych z rodzicami. Połączenie Biegu Europejskiego z majowym piknikiem rodzinnym okazało się świetnym pomysłem.

Dobiegają zwycięzcy

Po 33 minutach od startu owacjami powitano na plaży zwycięzcę 3. Biegu Europejskiego. Okazał się nim Wojciech Kopeć (rocznik 1986). Ocenił trasę jako bardzo ciężką. Ale rywali zostawił w tyle

już po pierwszym kilometrze. Nic dziwnego – w tym roku w polskiej rundzie Wings for Life World Run w Poznaniu osiągnął czwarty rezultat.

Najszybsza wśród pań, tak jak rok temu, okazała się olsztynianka Aleksandra Lisowska (rocznik 1990) z czasem 37 minut 11 sekund. W całej stawce zajęła 14. miejsce.

Jeden z najstarszych biegaczy – warszawiak Czesław Nowakowski (rocznik 1947) – zmieścił się poniżej godziny. To bardzo dobry czas. Początkujący w tej dyscyplinie dwudziestolatkowie z trudem przebiegają ten dystans poniżej godziny.

Wśród czworonogów najlepszy okazał się Timon, który towarzyszył Dominice Słomińskiej. Psy biorące udział w biegu na co dzień mieszkają w Schronisku dla Zwierząt w Olsztynie. Poprzez organizowaną od kilku lat akcję „Bieg na sześć łap" (miłośnicy biegania i spacerów pojawiają się na różnych imprezach w towarzystwie psiaków ze schroniska) promowana jest idea adopcji psów ze schronisk.

Każdy, kto dobiegł do mety, mógł czuć się zwycięzcą. Każdy otrzymał medal pamiątkowy. Impreza na plaży trwała aż do wieczora, gdy dla wszystkich koncert zagrał Rafał Brzozowski. Organizatorem biegu i całego pikniku) był samorząd województwa warmińsko-mazurskiego. Wydarzenie zostało sfinansowane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013.

Drzwi otwarte

W całej Polsce odbywały się jednocześnie Dni Otwarte Funduszy Europejskich. Niemal 50 instytucji i firm otworzyło drzwi mieszkańcom Warmii i Mazur. Od 7 do 10 maja zapoznawali się z efektami korzystania z RPO, bawiąc się i odkrywając zmiany, jakie zaszły w regionie.

W olsztyńskim zamku wszyscy mogli zobaczyć, jak wygląda oryginalna kilkusetletnia konstrukcja dachu (przeszła konserwację dzięki RPO), a muzealni edukatorzy prowadzili dla dzieci warsztaty składania więźby dachowej przy użyciu modelu w skali 1:50 (więcej o Zamku Kapituły Warmińskiej w tekście „Nowe życie Zamku"). Z kolei Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego w Działdowie przygotowało dla zwiedzających zajęcia dotyczące rynsztunku rycerza oraz warsztaty witrażu.



Dla dzieci przygotowano specjalne stanowisko do zabawy w dentystę



Kibicujący biegaczom mogli skosztować przysmaków: soków, warzyw, owoców, wypieków, bigosu i pierogów

Uczniowie szkół podstawowych w Ełku zwiedzali z przewodnikiem zrewitalizowane tereny kolejowe i mogli się przejechać pociągiem Ełckiej Kolei Wąskotorowej do Sypitek. Przy okazji odwiedzili pracownię rzeźby lokalnych artystów ludowych. Wycieczka zakończyła się ogniskiem w Sypitkach. Kolejka została przywrócona do działania i stała się lokalną atrakcją turystyczną dzięki modernizacjom przeprowadzonym w ramach dwóch projektów zrealizowanych w ramach RPO. Jest czynna w sezonie letnim.

Przedsiębiorca ze Stawigudy zaprosił rodziny z dziećmi, miłośników sportów wodnych oraz wielbicieli zwierząt na otwarcie Mariny Między Deskami. Goście mogli skosztować smakołyków z grilla, skorzystać z przejażdżki rowerem wodnym i obejrzeć pokaz symultaniczny psów. Dla najmłodszych były przejażdżki na kucyku i lekcja wiązania węzłów żeglarskich.

Olsztyńskie uczelnie pokazały laboratoria, a wiele firm pochwaliło się swoimi inwestycjami. W Dni Otwarte FE włączyło się wiele placówek przedszkolnych, których przybyło w ostatnich latach – to m.in. efekt wsparcia z Europejskiego Funduszu Społecznego. Najmłodsi wraz z rodzicami mogli spędzić popołudnia w przedszkolu „Jacek i Agatka" w Nowym Marcinkowie koło Biskupca. Właścicielе placówki zaprosili ich do wspólnych gier, konkursów i zabaw, zorganizowali bezpłatne porady logopedy i występy przedszkolaków. Przedszkolny piknik rodzinny zakończył się ogniskiem. Podobną propozycję dla mieszkańców Stębarku miało Stowarzyszenie „Pomoc Dzieciom Potrzebującym" im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie. Natomiast kreatywne przedszkole w Jerutkach dodatkowo zaproponowało odwiedzającym warsztaty garncarskie.

Do obejrzenia było kilkadziesiąt przedsięwzięć – to jedynie reprezentatywna próbka spośród 2 tys. projektów zrealizowanych dzięki RPO. Mamy tyle powodów do satysfakcji.

JG

Program dla regionu

Ponad 2 mld euro z Unii Europejskiej trafi do województwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2014-2020. Na jakie cele zostaną podzielone te pieniądze i jakie projekty będą mogły być finansowane z unijnych pieniędzy? Aby odpowiedzieć na to pytanie, przyjrzeliśmy się ostatecznym zapisom programu.

12 lutego, po ponad 10 miesiącach trudnych rozmów, zarówno na szczeblu delegacji, jak i niezliczonych konsultacji roboczych pomiędzy pracownikami z Urzędu Marszałkowskiego i Komisji Europejskiej, zakończyły się formalnie negocjacje RPO WiM z Brukselą. 24 marca 2015 r. zarząd województwa podjął Uchwałę w sprawie przyjęcia Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2014-2020. Od tego dnia stało się jasne, na co i dla kogo przeznaczone zostaną miliardy z Unii Europejskiej.

Alokacja została podzielona pomiędzy 12 osi priorytetowych:

Inteligentna gospodarka Warmii i Mazur
Głównym celem wsparcia w ramach tej osi priorytetowej jest wzmocnienie sektora MŚP i polepszenie ich pozycji konkurencyjnej. Wsparcie dużych przedsiębiorstw ma w rezultacie dać dodatkowy impuls do rozwoju MŚP i tylko pod takim warunkiem będzie udzielane.



Fot. stock.chroma.pl / chatchai5172

Kadry dla gospodarki
Potencjał i konkurencyjność przedsiębiorstw w regionie jest ściśle uzależniony od wiedzy i kompetencji osób zarządzających oraz kwalifikacji pracowników. Budowanie tak rozumianego kapitału ludzkiego zaczyna się już od najmłodszych lat.

Cyfrowy region
Region warmińsko-mazurski jest odległy od głównych rynków zbytu i centrów aktywności gospodarczej. Rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych ułatwi przedsiębiorstwom prowadzenie i poprawę efektywności działalności gospodarczej, a tym doprowadzi do zwiększenia zasięgu funkcjonowania firm z województwa.

Efektywność energetyczna
Wykorzystanie wszelkich rozwiązań umożliwiających ograniczenie zużycia energii przez przedsiębiorstwa na Warmii i Mazurach jest konieczne z uwagi na stale wzrastające wymagania ochrony środowiska oraz wysokie ceny energii elektrycznej.

Środowisko przyrodnicze i racjonalne wykorzystanie zasobów
Walory środowiskowe plasują Warmię i Mazury wśród regionów najbardziej atrakcyjnych pod względem turystycznym. Te zasoby stanowią jeden z ważniejszych fundamentów rozwoju gospodarczego. Stąd konieczność pogodzenia potrzeby zachowania unikatowego dziedzictwa przyrodniczego z umiejętnym wykorzystywaniem jego zasobów.

Kultura i dziedzictwo
Województwo warmińsko-mazurskie obfituje w bogate zasoby dziedzictwa kulturowego świadczącego o bogatej historii tych ziem. Pod względem liczby obiektów wpisanych do rejestru zabytków region plasuje się na czwartym miejscu w Polsce. Niestety, większa części starej zabudowy, w tym obiektów wpisanych do rejestru, uległa dewastacji. Odbudowa tych zasobów jest jednym z najważniejszych celów tej osi priorytetowej.

Infrastruktura transportowa
Niezadowalający stan podstawowej infrastruktury drogowej stanowi nadal najistotniejszą barierę rozwoju regionalnej gospodarki, upośledzając jej konkurencyjność, oraz wpływa negatywnie na warunki życia ludności. Wsparcie z Unii Europejskiej powinno doprowadzić do poprawy tej sytuacji.

Obszary wymagające rewitalizacji
Celem wsparcia w ramach tej osi priorytetowej jest kontynuacja kompleksowych i zintegrowanych działań rewitalizacyjnych w wymiarze społecznym, gospodarczym i przestrzennym, obejmująca najbardziej potrzebujące społeczności lokalne.

Dostęp do wysokiej jakości usług publicznych
Celem tej osi priorytetowej jest zniwelowanie problemów związanych z zapewnieniem powszechnego i równomiernego dostępu do wysokiej jakości usług publicznych, w tym specjalistycznych usług zdrowotnych.

	PODZIAŁ ALOKACJI PROGRAMU MIĘDZY OSIE PRIORYTETOWE I FUNDUSZE (EUR)				
	Oś priorytetowa	**Fundusz**	**Wsparcie Unii**	**Wkład krajowy**	**Finansowanie ogółem**
1.	Inteligentna gospodarka Warmii i Mazur	EFRR	320 543 756	56 566 546	377 110 302
2.	Kadry dla gospodarki	EFS	118 377 268	20 890 107	139 267 375
3.	Cyfrowy region	EFRR	76 080 615	13 425 991	89 506 606
4.	Efektywność energetyczna	EFRR	267 790 253	47 257 104	315 047 357
5.	Środowisko przyrodnicze i racjonalne wykorzystanie zasobów	EFRR	105 215 193	18 567 387	123 782 580
6.	Kultura i dziedzictwo	EFRR	130 985 470	23 115 083	154 100 553
7.	Infrastruktura transportowa	EFRR	196 294 204	34 640 154	230 934 358
8.	Obszary wymagające rewitalizacji	EFRR	64 848 510	11 443 855	76 292 365
9.	Dostęp do wysokiej jakości usług publicznych	EFRR	80 359 495	14 181 088	94 540 583
10.	Regionalny rynek pracy	EFS	181 763 152	32 075 851	213 839 003
11.	Włączenie społeczne	EFS	128 000 000	22 588 236	150 588 236
12.	Pomoc techniczna	EFS	58 014 179	10 237 797	68 251 976
	razem		**1 728 272 095**	**304 989 199**	**2 033 261 294**

Źródło: Urząd Marszałkowski

Regionalny rynek pracy
Poprawa sytuacji na rynku pracy, a zwłaszcza obniżenie odsetka osób długotrwale bezrobotnych to jedne z najważniejszych wyzwań dla regionu. Kluczem do poprawy mogą być dobrze wykorzystane fundusze europejskie.

Włączenie społeczne
Niski status ekonomiczny, trudna sytuacja zawodowa oraz wysoki poziom zagrożenia ubóstwem i niski poziom wykształcenia wśród osób bezrobotnych niosą ryzyko wykluczenia społecznego. Przy wparciu z funduszy europejskich region planuje skutecznie zmierzyć się z tym zagrożeniem.

Pomoc techniczna

Finansowanie RPO WiM 2014-2020

Unijne wsparcie przeznaczone na realizację programu podzielono zgodnie z zakresem interwencji, wskazanym w Umowie Partnerstwa, oraz wymaganą w regulacjach UE dla polityki spójności koncentracją tematyczną (tzw. ring-fencing).

- co najmniej 50% środków EFRR powinno być przeznaczone na cele związane z podnoszeniem innowacyjności gospodarki oraz konkurencyjnością przedsiębiorstw, większym wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych, a także na cele związane z gospodarką niskoemisyjną
- co najmniej 20% środków EFS powinno być przeznaczone na promowanie włączenia społecznego i walkę z ubóstwem.

W programie uwzględniono również zakładane do osiągnięcia przez Polskę cele określone w Krajowym Programie Reform oraz zdiagnozowane wyzwania rozwojowe Warmii i Mazur. W ten sposób sprofilowały się cztery główne obszary wsparcia, i tak:

- ok. 19% całej alokacji zostanie skierowane na wzmacnianie rozwoju technologicznego i innowacji oraz na podniesienie konkurencyjności przedsiębiorstw
- ok. 15% wszystkich środków będzie ukierunkowanych na ograniczenie emisji zanieczyszczeń powietrza, zwiększenie udziału energii odnawialnej oraz efektywność energetyczną
- ok. 11% wszystkich środków zostanie przeznaczone na poprawę zewnętrznej dostępności i wewnętrznej spójności komunikacyjnej regionu, który wciąż należy do obszarów o najmniejszej dostępności komunikacyjnej w Europie. Z uwagi na wyróżniające się na tle kraju problemy na rynku pracy ok. 10% dostępnych w programie środków dedykowane będzie zwiększeniu zatrudnienia, a ok. 7% –aktywizacji społeczno-zawodowej.

Andrzej Szoszkiewicz

Szczegółowe informacje można znaleźć w wersji multimedialnej biuletynu pod adresem www.rpo.warmia.mazury.pl



PUNKT INFORMACYJNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Elblągu
ul. Zacisze 18, 82-300 Elbląg
poniedziałek 8:00-18:00
wtorek – piątek 7:30-15:30
e-mail: lpielblag@warmia.mazury.pl
tel. 55 620 09 13
tel. 55 620 09 14
tel. 55 620 09 16

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Olsztynie
ul. Kościuszki 89/91, 10-554 Olsztyn
poniedziałek 8:00-18:00
wtorek – piątek 7:30-15:30
e-mail: gpiolsztyn@warmia.mazury.pl
tel. 89 521 93 86
tel. 89 521 93 85
tel. 89 521 94 83
tel. 89 521 94 82

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Ełku
ul. Kajki 10, 19-300 Ełk
poniedziałek 8:00-18:00
wtorek – piątek 7:30-15:30
e-mail: lpielk@warmia.mazury.pl
tel. 87 734 11 09
tel. 87 734 11 10
tel. 87 610 07 77

**URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO**

Departament Zarządzania Programami Rozwoju Regionalnego
ul. Kościuszki 89/91, 10-554 Olsztyn
T: +48 89 521 96 00
E: prr@warmia.mazury.pl
W: www.rpo.warmia.mazury.pl

Publikacja sfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013